

Po pijaku uderzył w słup i uciekł... schował się w piwnicy.

Data publikacji: 29.04.2019 10:53

Kiedy zobaczył policjantów chciał się schować w piwnicy, jego kolega – w domu. Policjanci ze Strumienia szybko zatrzymali dwie osoby podejrzewane o kierowanie oplem, który w Zarzeczcu poważnie uszkodził słup oświetleniowy.



Uszkodzony pojazd. Fot: KPP w Cieszynie

O sprawie informuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji. Policjanci otrzymali informację o tym, że w Zarzeczcu na skrzyżowaniu ulicy Wyzwolenia i Podgrobble samochód miał uderzyć w słup oświetleniowy. Kiedy na miejsce zdarzenia przybyli mundurowi, sprawców już nie było. - **Słup po uderzeniu opla był na tyle uszkodzony, że musiał być zabezpieczony przez funkcjonariuszy straży pożarnej. Mundurowi rozpoczęli poszukiwania, które szybko doprowadziły do miejsca, gdzie zaparkowany był uszkodzony pojazd** – relacjonuje Pawlik. - **Można powiedzieć, że mundurowi trafili na sprawców zdarzenia „po nitce do kłębka”, bo do miejsca ucieczki sprawców zdarzenia doprowadził m.in. rozlany na jezdni olej z uszkodzonego silnika** - dodaje

Na posesji policjanci zauważyli mężczyznę, który na ich widok uciekł do piwnicy. Mieszkaniec gminy Chybie szybko został zatrzymany, tak jak i jego kolega, który ukrywał się w domu. Po przeprowadzeniu badań na zawartość alkoholu okazało się, że obydwaj mieli blisko 2 promile alkoholu we krwi.

Żaden z nich nie przyznawał się do kierowania samochodem, jednak po nocy spędzonej w policyjnym areszcie do kierowania przyznał się młodszy z zatrzymanych.

(red)